

które należą do wysokich sfer towarzyskich Ameryki północnej. Wszystkie one kochały się w nim szalenie i oddawały się mu nie rachując się z następstwami.

Zbrednia z miłości popełniona przez Leong-Lee-Lina, otworzyła teraz dopiero oczy Amerykanom

i wszystkie Grupy, uzyskanie reformy egzaminowania maszynistów, obecna ustawa bowiem z czasów, w których nie istniały jeszcze maszyny o sile kilku tysięcy koni, ani też żadne maszyny elektryczne, żadne turbiny parowe lub wodne, oraz wszelkiego rodzaju motory wybuchowe, nie odpowiada dzisiaj-

fachowego uzdolnienia — Grupa lwowska rozporządza zatem siłami pierwszorzędnej wartości, pośredniczy w uzyskaniu odpowiednich posad, broni wspólnych interesów swych członków, jednoczy ich i gromadzi, otwierając im szersze wrota lepszej przyszłości i dzwigając ich poziom intelektualny, dba również o polepszenie ich bytu materialnego.

Rycina nasza przedstawia Grupę lwowską z Wydziałem.



Wycieczka włościan na Morawy: Uczestnicy wycieczki wraz z swymi przewodnikami.

na rozmaite nadużycia, które pod płaszczykiem nawracania pogan uprawiano nie tylko w Nowym Jorku, ale i po wielu innych centrach Ameryki północnej.

Związek maszynistów.

W r. 1903 założony został w Wiedniu Związek maszynistów austriackich, zaś w styczniu b. r. ukonstytuowała się Grupa tegoż Związku we Lwowie. Za cel obrał sobie zarówno Związek, jakoteż

szemu postępowi techniki, a skutki tej niedomagającej i nie wystarczającej w wielu kierunkach ustawy są wprost zgubne.

Grupa przyjmuje obecnie tylko maszynistów wykształconych odpowiednio do obecnych wymagań zdobyczy naukowej z dziedziny maszyn i urządzeń mechanicznych. Urządzając często wycieczki naukowe do rozmaitych zakładów, posiadających największe i najnowsze maszyny parowe i urządzenia, podnosi w ten sposób Grupa stopień wykształcenia swych członków, wielokrotnie ponad dotychczasowe ciasne ramy objętych przestarzałymi formami egzaminów

wiednio. „Dar Grunwaldzki“ jest jedną z manifestacji, która utrwali we wdzięcznej pamięci potomnych tę rocznicę, pozbawioną zaś długi szereg pomników w brązie, marmurze, lub zwykłym kamieniu będzie przypominał następnym pokoleniom, co uczynili nasi przodkowie w onej pamiętnej bitwie, zwalczając przewagę germańską nad słowiańszczyzną.

Wielu artystów rzeźbiarzy Polaków poczyniło już przygotowania, aby stworzyć dzieło plastyczne, które odpowiadałoby doniosłości tej chwili pamiątkowej. Jednym z nich jest profesor Jan Raszka którego portret, zdjęty z natury przez naszego fo-



Po dwudziestupięciu latach: Uczestnicy zjazdu koleżeńського byłych uczniów gimnazjum Sobieskiego. 1. Radca ministerjalny Feliks Szlachetowski; 2. prof. dr. Władysław Leodold Jaworski; 3. prof. dr. Al. Rosner; 4. poseł dr. Starowiejski; 5. dr. M. Lisowiecki; 6. prof. dr. W. Łepkowski; 7. dr. Langrod; 8. Ks. kanonik Flis; 9. dr. Alfred Szolajski; 10. dr. Józef Henoch; 11. Rewident kolei Ignacy Gawłowski; 12. Ks. prof. dr. Rawski; 13. Radca sądu Chwalibogowski.